



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



St. Poręba

Rok XV: 2017

Nr 10 (507)

Data odczytu: 02.03.2017 r.

Data wydania: 02.03.2017 r.

=====

Z cyklu ocalić od zapomnienia, na liczne prośby PT Czytelników przypominamy tekst śp. Stanisława Poręby o Ferdynandzie Neumeuerze.

Stanisław Poręba

Z tradycji kulturalnych Grudziądza. Dzieje i ludzie. Socjalista na Maderze Ferdynand Neumeuer (Mirośław Beżłuda)

W ostatnich miesiącach 1927 r. do pomorskich księgarni dotarła niewielka broszura. Na zielonej okładce narysowane były gwiazdy, a między nimi kometa rzucająca promienie na Ziemię. Na tle tych promieni znajdowały się litery U.E.A. Skrót ten oznacza: Universala Esperanto Asocio, czyli Światowy Związek Esperancki. Wewnątrz, na karcie tytułowej widniało nazwisko: Ferdynand Neumeuer, dalej tytuł: „*Na ruinach wieży Babel*”, i miejsce wydania Grudziądz 1927.

Tekst broszury, liczącej 30 stron druku, podzielony jest na 6 rozdziałów:

- 1) Dokuczliwy stan. Konieczność współczesnego środka porozumiewawczego.
- 2) Pierwsze próby a język międzynarodowy esperanto.
- 3) Zalety esperanta. Esperanto a propaganda narodowa. Dowody pozyskania zwolenników.
- 4) Polska kolebka esperanta. Twórca esperanta. Rozwój języka do 1917 r.
- 5) Rozwój esperanta 1917-1927.
- 6) Obecnie u nas. Zakończenie. Wskazówki.

Broszura „Na ruinach wieży Babel” wydana została przez Księgarnię Nakładową Zakładów Graficznych **Wiktora Kulerskiego** w Grudziądzu, w nakładzie 5000 egzemplarzy. Była ona sprzedawana również przez Księgarnię Wysyłkową Wiktora Kulerskiego i dzięki temu pewna ilość egzemplarzy rozeszła się po całej Polsce. Na przełomie 1927 i 1928 r. notatki o niej pojawiły się w całej prasie pomorskiej. Na początku lutego 1928 r. pisał o niej grudziądzki tygodnik „Pochod-

nia”, organ Polskiej Partii Socjalistycznej na Pomorzu. Ponieważ nakład broszury uległ szybko wyczerpaniu, Redakcja „Pochodni” – na żądanie swoich czytelników – drukowała ją latem 1928 r. na swoich łamach w odcinkach (nr 14-21).

Obecnie broszura ta jest przysłowiowym „białym krukiem”. Nigdy nie pojawiła się na żadnej z aukcji księgarskich czy bibliofilskich. Egzemplarz jej (prawdopodobnie jedyny w krajowych bibliotekach) zachował się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. Na terenie Grudziądza jeden jej egzemplarz znajdował się kiedyś w zbiorach miejscowego bibliofila, obecnie już nieżyjącego. Jakie są dalsze losy tego egzemplarza, nie udało się ustalić.

Kim był Mirosław Bezluda?

Kim był autor broszury „Na ruinach wieży Babel”? W okresie dwudziestolecia międzywojennego w XX wieku na terenie Grudziądza był znaną postacią - jako nauczyciel, działacz polityczny i społeczny, wydawca, literat i publicysta. Używał pseudonimu literackiego „Mirosław Bezluda”. Wspomniana wyżej broszura jest w pewnym sensie jego debiutem literackim.

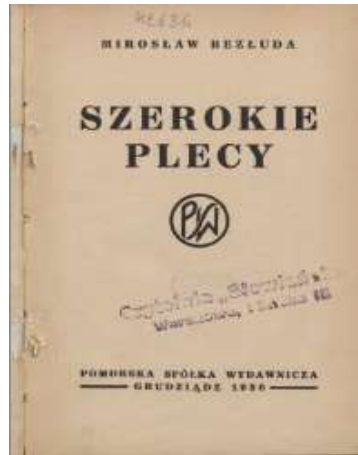
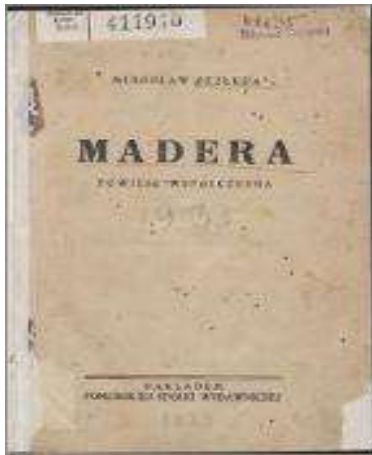
Ferdynand Neumeuer urodził się 5 lipca 1898 r. we Lwowie, w rodzinie nauczyciela. W rodzinnym mieście ukończył seminarium nauczycielskie i wstąpił do



**Ferdynand Neumeuer
(Mirosław Bezluda)**

Polskiej Partii Socjalistycznej. Od lat szkolnych interesował się językiem esperanto. W 1920 r. zamieszkał w Grudziądzu i podjął pracę jako nauczyciel szkół powszechnych. Od około 1924 r. związany był na stałe ze Szkołą Powszechną nr 3 im. K. Marcinkowskiego. Mieściła się ona w budynku dzisiejszego II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego, przy dawnej ulicy Brackiej, a obecnie ul. K. Marcinkowskiego w Grudziądzu. Nawiązał kontakty ze środowiskiem grudziądzkich socjalistów. Często występował jako mówca na zebraniach i wiecach.

Współpracował jako korespondent z prasą grudziądzką, m.in. z „Gazetą Grudziądzką”, „Gońcem Nadwiślańskim” i tygodnikiem „Pochodnia”, organem PPS na Pomorzu. Około 1930 r. z listy PPS został wybrany na członka Rady Miejskiej Grudziądza. Rada delegowała go do Podkomisji do Spraw tzw. „Madery”, badającej warunki życia bezrobotnych w osiedlu o tej nazwie. W 1930 r. założył własne pismo „Express Pomorski”, którego łamy sam głównie zapelniał. Pismo wychodziło prawie trzy lata. Nie zdobyło sobie jednak większej popularności w Grudziądzu. W 1932 r. głównie z jego inicjatywy, powstała w Grudziądzu Pomorska Spółka Wydawnicza – Wydawnictwo Książek. Siedziba jej mieściła się przy ul. Szewskiej 9. Wydawnictwo to wydało, pod pseudonimem „Mirosław Bezluda”, jego 4 powieści: „Akademia Józka” (1932), „Madera” (1933), „Józko żołnierzem polskim” (1934) i „Szerokie plecy” (1936).



W „Maderze” opisał losy i drogi życiowe bezrobotnych z grudziądzkiego osiedla o tej samej nazwie. Bohaterowie tej powieści mówią gwara zwaną przez językoznawców „dialektem grudziądzkim”. Tematem powieści „Szerokie plecy” były

nadużycia w organach samorządowych na przykładzie Magistratu Miasta Grudziądz... Dalsze dwie jego powieści, „Wolne niewolnice” i „Martyrologia Józka” (trzecia część trylogii o Józku), zapowiadane w ówczesnej prasie pomorskiej, prawdopodobnie nie ukazały się drukiem. W każdym razie ich egzemplarze brak w bibliotekach. W 1936 r. pracował też nad powieścią o tematyce



fantastycznej „Jutro będzie tak...”. Jej rękopis zaginął w latach wojny.

Emerytura wśród książek

W 1934 r. Ferdynand Neumauer przeszedł na emeryturę i założył sklep z materiałami piśmienniczymi i książkami. Główni sprzedawał podręczniki szkolne lwowskiego Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Po 1938 r. mieszkał w Warszawie. W latach II wojny światowej był więziony w obozach koncentracyjnych na terenie Niemiec. Po powrocie do kraju kierował Biurem Ziem Zachodnich przy Centralnym Komitecie Wykonawczym PPS w Warszawie. Na zlecenie Biura napisał broszurę „Prawda o Ziemiach Zachodnich” (Warszawa 1946). Ostatnia jego powieść – „Z powrotną falą na zachód” – była drukowana w 1946 r. w odcinkach, w grudziądzkim dzienniku „Głos Pomorza”.

Ferdynand Neumeuer zmarł tragicznie 7 września 1946 r. w Warszawie. Grób jego znajduje się na Cmentarzu Powązkowskim.

Dość dziwne były dalsze losy jego broszury „Prawda o Ziemiach Zachodnich”. Około 1950 r. – w oparciu o zarządzenie ówczesnego ministra kultury



i sztuki, Leona Kruczkowskiego – egzemplarze jej wycofano z bibliotek i zniszczono. Są dzisiaj dużą rzadkością.

„Nowości” już kiedyś pisały o autorze powieści „Madera”. Chodzi o artykuł Jana Chamota i Krystyny Drewniak „Zapomniany pisarz i działacz z Grudziądza” (nr 260 z 18.XI.1978 r.).

Broszura Ferdynanda Neumeuera „Na ruinach wieży Babel” jest ciekawym przyczynkiem do dziejów języka esperanto na Pomorzu.

Ważniejsza literatura:

- 1) J. Chamot, Mirosław Bezluda pisarz z Grudziądza, w: „Dziennik Wieczorny” (Bydgoszcz), 1967, nr 180, s. 5.
- 2) J. Chamot, K. Drewniak, Zapomniany pisarz i działacz z Grudziądza, w: „Nowości”, 1978, nr 260, s. 4.
- 3) Wł. Łatuszyński, Jeszcze o Mirosławie Bezludzie, w: IKP, 1961, nr 187, s. 4.
- 4) A. A. Olkiewicz, Mirosław Bezluda – zapomniany pisarz grudziądzki, w: IKP, 1961, nr 181, s. 4.
- 5) St. Poręba, Ferdynand Neumeuer, ps. Mirosław Bezluda (1898-1946), nauczyciel, wydawca, literat, działacz socjalistyczny, w: Polski Słownik Biograficzny, t. 22, s. 695.
- 6) St. Poręba, Ludzie dawnego Grudziądza. Ferdynand Neumeuer (1898-1946), w: IKP, 1983, nr 160, s. 8.
- 7) St. Poręba, „Na ruinach wieży Babel” (Przyczynek do dziejów języka esperanto na Pomorzu), w: „Pomorze”, (Gdańsk), 1988, nr 1, s. 25-26.
- 8) St. Poręba, Z tradycji kulturalnych Grudziądza. Socjalista na Maderze, w: Nowości, 1997, nr 117, s. 9.
- 9) St. Poręba, Mirosław Bezluda (1898-1946) – zapomniany pisarz grudziądzki, w: Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, R. I (2003), nr 4, z dn. 11.06.2003 r., s. 4.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.